



PIĄTEK-NIEDZIELA
22-26 GRUDNIA 2023

Redaktor wydania:
Jerzy kowalczyk
Cena 4,50 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 248 (7719)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

MAGAZYN dziennik WSCHODNI

Raport
z **muzeum**
i **wytwórni**
bombek



4-5
MAGAZYN

Niektórzy
dziadkowie skaczą
po scenie i mają
z tego radochę -
Robert „Litz”
Friedrich



21
MAGAZYN

Staropolskie
przepisy
z archiwum
prof. Jarosława
Dumanowskiego



16
MAGAZYN

www.dziennikwschodni.pl



REKLAMA

Dobrego Świątecznego Czasu

życzy **Jacek Treła**, Senator RP

Biuro Senatorskie Jacka Treli
ul. Stanisława Staszica 3/3 | 20-081 Lublin | jacektrelasanat@gmail.com

Polska 2050
Szymona Hołowni



P4559



lublin
MIASTO INSPIRACJI

P4552

Dziennikarka przeciwko protestującym: Chciałam zareagować na kłamstwa

MEDIA Ok. 200 osób wzięło udział w proteście przeciwko zmianom w publicznych mediach pod siedzibą lubelskiego ośrodka TVP w minioną środę wieczorem. W dyskusję z uczestnikami manifestacji wdała się m.in. dziennikarka Polskiego Radia Lublin

Tomasz Maciuszczak
Sroda, kilka minut po godz. 18. Na schodach prowadzących do gmachu TVP Lublin przy ul. Raabego zbiera się tłum osób. Mają ze sobą białe-czerwone flagi. Słychać okrzyki: „wolne media”.

To reakcja na ogłoszoną w środę przed południem decyzję ministra kultury i dziedzictwa narodowego o odwołaniu zarządów i rad nadzorczych Telewizji Polskiej, Polskiego Radia i Polskiej Agencji Prasowej. Bartłomiej Sienkiewicz ogłosił ją po przyjęciu przez Sejm uchwały w sprawie „przywrócenia ładu prawnego oraz bezstronności i rzetelności mediów publicznych”. W ciągu dnia nadawać przestała TVP Info, transmitując sygnał TVP1. Na antenie regionalnych ośrodków emitowano sygnał TVP2.

„Pogwałcone prawa” i „nieważne wybory”

Podobne protesty odbywają się w całej Polsce. Na tym w Lublinie nie widać dziennikarzy miejscowej TVP. Są za to politycy.

- Dzisiaj obudziliśmy się w jeszcze jako-tako wolnej Polsce. Nie wiadomo, czy pójdziemy spać już w Związku Radzieckim czy w IV Rzeszy. W każdym razie, wszelkie prawa Rzeczypospolitej zostały dzisiaj pogwałcone: Konstytucja, wola prezydenta i wola narodu – zaczyna Marian Kowalski, działacz narodowy, ostatnio prowadzący program publicystyczny w prawicowej TV Republika. Po kilkunastominutowym wystąpieniu



szykuje się do przekazania mikrofonu kolejnej osobie.

- To się dopiero zaczyna! I musimy zrobić z tym porządek na zawsze! Nie będzie Okrągłego Stołu, z żadnymi zdrajcami, ugodowcami, świniami i agentami. Koniec, kropka! Te wybory były nieważne, rząd jest uzurpatorem, a my jesteśmy obywatelami, którzy nawiązują do tradycji wolnej Rzeczypospolitej! – wykrzykuje Kowalski.

Pozdrowienia od Czarnka

- Nie pozwolimy na to, żeby w ten sposób rozprawiano się z wolnymi narodowymi mediami, żeby wyszydzało, szkalowało i obrażało dziennikarzy polskich mediów narodowych. Jesteśmy tutaj wszyscy razem i będziemy długo, zarówno przed

Katarzyna Michalak w środku tłumy protestujących

FOT. TOMA

siedzibami Telewizji Polskiej w całej Polsce, jak również na Woronicza w Warszawie, bo nie możemy pozwolić na to bezprawie, które się w tym momencie dokonuje – kontynuuje Marek Wojciechowski, radny sejmiku województwa z Prawa i Sprawiedliwości. I wspomina, że „nawet komuniści w ten sposób nie postępowali”, pozdrawiając zebranych od byłego ministra edukacji i nauki Przemysława Czarnka.

Jako kolejny przemawia inny polityk PiS, wicemarszałek województwa i jednocześnie przewodniczący rady

Programowej TVP Lublin Michał Mulawa. - Dzisiaj o 11:48 z niewiadomych przyczyn, zupełnie bezprawnie został odcięty sygnał telewizji publicznej w Lublinie. Co oddział lubelski z tego zrobił obecnej władzy, że wyłączyło mu sygnał? Że pokazuje koła gospodyń wiejskich, spotkania z mieszkańcami czy piękno regionu? Cemu jest winny lubelski oddział telewizji? Dziennikarze nie mogą pracować, operatorzy boją się o swoją pracę. Wszyscy mają rodziny, wszyscy pobierają wynagrodzenia. To jest sytuacja niespotykana od 1981 roku – przekonuje.

„Chciałam zareagować na kłamstwa”

W trakcie wystąpień zdaje się słyszeć głosy osób o prze-

ciwnych poglądach. Ze strony uczestników protestu padają wyzwiska. W pewnym momencie głos zabiera kobieta, która przedstawia się jako dziennikarka Polskiego Radia Lublin. To Katarzyna Michalak, wielokrotnie nagradzana reportażystka z prawie 25-letnim stażem w lubelskiej rozgłośni. Ku zaskoczeniu zebranych, prosi ich o zrozumienie obecnej sytuacji i zaczyna z nimi polemizować, prosząc o wysłuchanie drugiej strony. Po chwili zostaje zagłuszona okrzykami „wolne media”.

- Nas jest dużo. Jak każdy zacznie mówić, to czasu zabraknie. Koniec, dziękujemy pani! – wykrzykuje jeden z protestujących.

- Chciałam zareagować na kłamstwa. Że media były wolne, że było tak wspaniale

i że to jest zamach na wolne media. Zaapelowałam o to, żeby dać przedstawicielom nowej władzy szansę. Że idą święta, spróbujmy się pojednać i wysłuchajmy tych, którym nie było za dobrze za poprzedniej władzy – mówi w rozmowie z relacjonującymi protest dziennikarzami Katarzyna Michalak.

- Akurat w Radiu Lublin nie było ekstremalnie pod tym względem, ale też dochodziło do pewnych sytuacji, które chociażby mnie doprowadziły do rezygnacji ze stanowiska kierownika redakcji reportażu. To było bolesne dla obu stron i potem już żyliśmy w stanie zamrożenia. Nic złego się właściwie nie stało w redakcji, ale była w głowie autocenzura. Wszyscy wiedzieliśmy, co jest nie mile widziane, unikaliśmy pewnych tematów, wiedzieliśmy, że coś „nie przejdzie”, albo że chcemy już dla świętego spokoju przeczekać. Poczulałam, że powinnam coś powiedzieć w imieniu moich kolegów, którzy nie wytrwali tak jak ja, a mam ich wielu, którzy odeszli z rozgłośni regionalnych i Polskiego Radia w Warszawie i którzy dzisiaj się bardzo cieszą. Ja cieszę się umiarkowanie, bo gwałtowność i wręcz siłowe rozwiązania budzą mój sprzeciw. Ale być może nie ma tutaj innej drogi, bo każdy dzień zwłoki spowodowałby, że fałszywego przekazu byłoby jeszcze więcej – podsumowuje reportażystka.

Protest przed siedzibą TVP Lublin zakończył się po kilkudziesięciu minutach odpowianiem czterech zwrotek Mazurka Dąbrowskiego.

Dwa bogate wydania

Szanowni Czytelnicy od nowego roku komasujemy treści do dwóch wydań papierowych w tygodniu.

Otrzymacie Państwo poszerzone wydanie poniedziałkowe, poświęcone relacjom sportowym i wiadomościom z regionu oraz obszerny ma-

gazyn piątkowy pełen najwyższej jakości publicystyki, reportaży i materiałów rozrywkowych oraz zapowiedzi imprez sportowych.

Internetowe wyzwania teraźniejszości wymagają od nas ciągłego uwspółcześniania naszej oferty. Stąd nasza decyzja. Rozbudowujemy

nasze multimedialne studio oraz ulepszymy nasz portal on-line (www.dziennikw-schodni.pl), który bije rekordy popularności i stawia nas

w krajowej czołówce mediów regionalnych.

Z poważaniem
**JERZY KOWALCZYK, REDAKTOR
 NACZELNY DZIENNIKA WSCHODNIEGO**

dziennik
 WSCHODNI

www.dziennikw-schodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
 Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
 e-mail: redakcja@dziennikw-schodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:
 Krzysztof Basiński

Redakcja:

Ewelina Burda
 Anna Szewc
 Katarzyna Zmysłowska
 Katarzyna Nastaj (foto)
 Tomasz Maciuszczak
 Piotr Michalski (foto)
 Paweł Puzio
 Radosław Szczęch
 Waldemar Piasecki (New York)

Waldemar Sulisz
 Ismena Cieśla

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
 Jarosław Czepiński
 Kamil Koziół
 Filip Ogórek

Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
 Mariusz Giezek
 Michał Grot
 Katarzyna Nakonieczna

Skład:

Tomasz Piekut-Jóźwicki
 Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,
 697 770 393
 e-mail:
 jakuszewska@dziennikw-schodni.pl,
 oferta@dziennikw-schodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
 20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Życzenia tolerancji i pokoju

OPŁATEK W czwartek odbyło się spotkanie wigilijne w Urzędzie Marszałkowskim. Na dzielenie się opłatkiem z pracownikami urzędu udział wzięli przedstawiciele różnych wyznań, służb mundurowych, służby zdrowia oraz władze uczelni wyższych i jednostek oświatowych

Marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski przyjął Betlejemskie Światło Pokoju z rąk harcerzy z Biłgoraja. W tym roku hasło towarzyszące temu symbolowi brzmi: „Czyńmy Pokój” i jest wezwaniem do refleksji na ten temat.

– To światło pokoju, które przed chwilą wręczyli mi harcerze jest pięknym symbolem tego, byśmy spojrzeli na drugiego człowieka inaczej niż przez pozostałe dni w roku. Zebyśmy w drugim człowieku obok siebie zobaczyli człowieka przyjaznego, człowieka który jest dobry, jest po prostu obok mnie i może nam służyć wszelką pomocą – mówił Jarosław Stawiarski.

Następnie marszałek złożył życzenia zgromadzonym i podkreślił znaczenie tolerancji.

- To są piękne słowa. Często je powtarzamy z okazji



Świąt Bożego Narodzenia, ale tak szybko je zapominamy. Jest nas na świecie prawie 8 miliardów i każdy

z nas jest inny. Chrystus uczy nas, żeby tę inność tolerować i szanować, żeby z tą innością obok siebie

w spokoju żyć. Chciałbym wam właśnie tych słów jak najczęściej przekazać, żebyśmy szanowali inność i to-

lerowali nawet tych, których wartości życiowe nam nie odpowiadają – dodał marszałek.

Na koniec uroczystości wszyscy zgromadzeni goście przełamali się opłatkiem.

ARTUR SIEKACZYŃSKI



FOTO: DW

R E K L A M A



Dzieląc się radością z narodzin Jezusa, wszystkim mieszkańcom województwa lubelskiego składamy życzenia zdrowych, pełnych ciepła i nadziei Świąt Bożego Narodzenia.

Niech w Państwa domach gości miłość i zrozumienie, a przy rodzinnym stole nie brakuje radości ze wspólnego świętowania.

Życzymy gorąco, by Nowy Rok 2024 był dla Państwa czasem pomyślności, w którym spełniają się wszystkie serdeczne życzenia wypowiedane podczas dzielenia się wigilijnym opłatkiem.

Jerzy Szwał

Przewodniczący
Sejmiku Województwa Lubelskiego

Jarosław Stawiarski

Marszałek
Województwa Lubelskiego

Biden do Tuska: Będziemy stać ramie w ramie

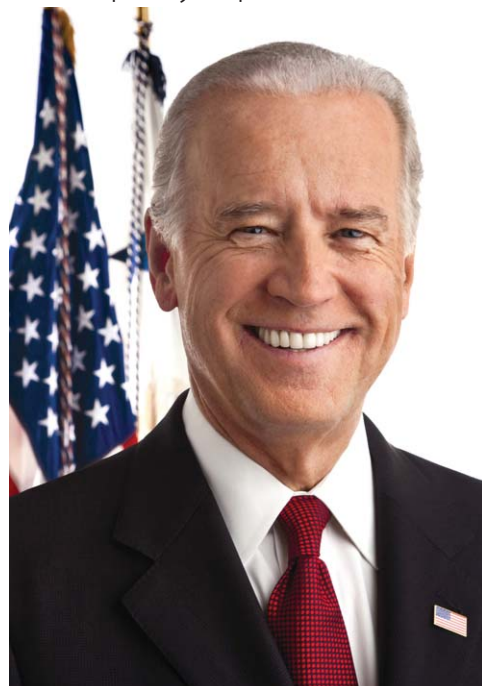
Tuż po zaprzysiężeniu Donalda Tuska i jego rządu, amerykański prezydent Joe Biden skierował do polskiego premiera list gratulacyjny. Prezentujemy go w oryginale wraz z pełnym polskim tłumaczeniem.

Waldemar Piasecki,
Waszyngton

Gratuluję Ci wyboru na Premiera. Historyczna frekwencja w wyborach parlamentarnych w październiku 2023 roku daje Ci i Twemu Gabinetowi ważny mandat w ważnych czasach. Z przyjemnością oczekuję naszej współpracy, by pokazać, że demokracje mogą sprostać wyzwaniom najważniejszym w życiu naszych narodów.

Polska jest jednym z najbliższych amerykańskich partnerów w obszarze bezpieczeństwa i najbardziej niewzruszonych sojuszników. Wkład Twego narodu w bezpieczeństwo sojuszników na wschodniej flance NATO, gościnność dla amerykańskich żołnierzy i zwiększanie wydatków na zdolność obronną NATO są przykładowe. Z przyjemnością oczekuję na partnerską współpracę w wypełnianiu Waszych celów modernizacji sił zbrojnych i dalszemu wzmacnianiu Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Wielce cenimy sobie nasze partnerstwo w obsza-



FOT. WIKIPEDIA

rze bezpieczeństwa energetycznego Polski. Jesteśmy dumni, że Polska wybrała Stany Zjednoczone jako partnera w budowie pierwszej elektrowni atomowej oraz zmierza do pełnej implementacji porozumień w tej materii i pogłębienia partnerstwa energetycznego. Współpraca w obszarze cywilnej energii nuklearnej

jest fundamentem naszych więzi gospodarczych i pokazem naszej wspólnej determinacji we wzmocnieniu bezpieczeństwa energetycznego Europy oraz poświęcenia problemom kryzysu klimatycznego.

Z przyjemnością oczekuję kontynuacji naszej bliskiej współpracy dla Ukrainy, która broni swej suweren-

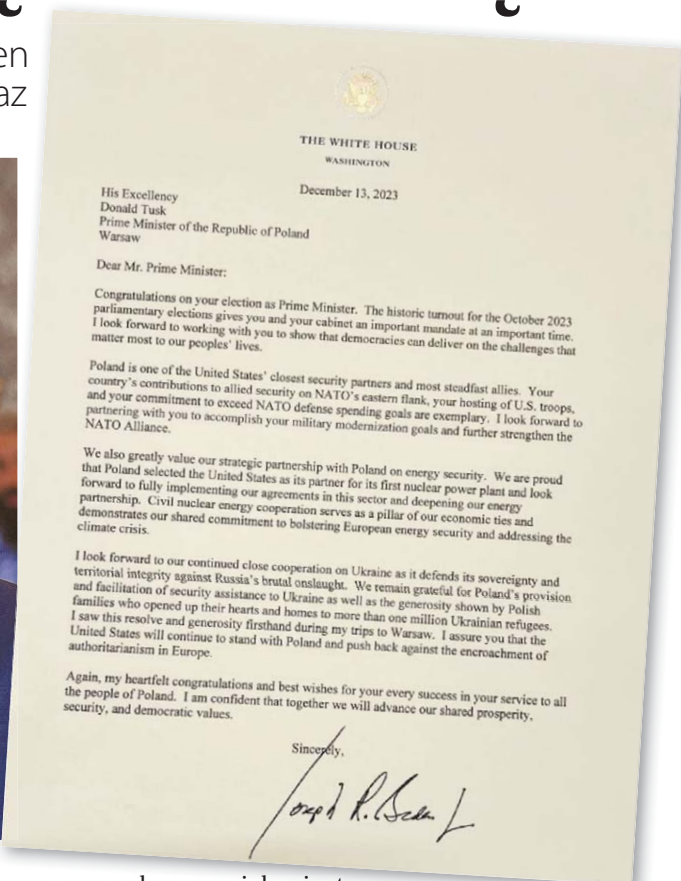
ności i integralności terytorialnej przed brutalnym najeźdem Rosji. Pozostajemy wdzięczni za polskie dostawy dla Ukrainy, wspieranie jej bezpieczeństwa, jak też i za hojność, jaką polskie rodziny okazały ponad milionowi ukraińskich uchodźców, dla których otworzyły swe domy i serca. Widziałem to poświęcenie i hojność na własne

oczy podczas moich wizyt w Warszawie. Zapewniam Cię, że Stany Zjednoczone będą stać ramie w ramie z Polską w odpieraniu wdzierającego się do Europy autorytaryzmu.

Raz jeszcze, z głębi serca gratuluję i składam najlepsze życzenia wyłącznie sukcesów w Twej służbie całemu narodowi polskiemu. Je-

stem przekonany, że razem osiągniemy postęp w rozwijaniu naszego wspólnego dobrobytu, bezpieczeństwa i demokratycznych wartości.

Jeżeli ktokolwiek mógł mieć nadzieję, że wynik polskich wyborów może być Waszyngtonowi „niemiły”, powinien je raczej porzucić.



NEKROLOGI KONDOLENCJE

Przyjmowane są przez:

• Lublin, tel. 81 46 26 820
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

na dzień następny zamawiać można do godz. 15.00

Z wielkim smutkiem i żalem żegnamy

śp

Krzysztofa Zaprawę

długoletniego pracownika
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Krasnymstawie

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia
składają
Zarząd i Pracownicy OSM w Krasnymstawie



n383

Posel z Lublina szefem sejmowej komisji

Lubelski poseł Koalicji Obywatelskiej Michał Krawczyk został przewodniczącym sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Krawczyk w tej roli zastąpił Jacka Protasa. Poseł z Lidzbarka Warmińskiego został wybrany na stanowisko szefa komisji na jej listopadowym posiedzeniu. W ubiegłym tygodniu zrezygnował z niego po tym, jak został wiceministrem funduszy i polityki regionalnej. Przepisy zabraniają łączenia tych funkcji.

Teraz pracami komisji kieruje parlamentarzysta z Lublina, który był jej członkiem już w poprzedniej kadencji. – Głównym celem, jaki sobie stawiam, jest przywrócenie roli samorządów w Polsce. Nie do zaakceptowania była sytuacja, w której środki dla samorządów były dzielone w Kancelarii Premiera. Powinny o tym decydować prezydenci,



FOT. ARCHIWUM

burmistrzowie i wójtowie. Budżet na 2024 już w jakimś stopniu przywraca starty, jakie samorządy poniosły w wyniku rządów Prawa i Sprawiedliwości – mówi nam Michał Krawczyk.

Posel KO jest czwartym parlamentarzystą z naszego regionu, który zasiadł w prezydium jednej z sejmowych komisji. Przewodniczącym Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii został Bartłomiej Pejo z Konfederacji. Funkcje wiceprzewodniczących pełnią ponadto: Krzysztof Grabczuk z KO (Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki) i Wiesław Różyński z Polskiego Stronnictwa Ludowego (Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki).

(TOMA)

Halę zbudują inaczej

SPORT Miasto wycofało się z budowy hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 31 w ramach rządowego programu. Magistrat zapewnia jednak, że nie rezygnuje z tej inwestycji. W planach jest też budowa podobnego obiektu dla dwóch szkół w dzielnicy Konstantynów

Tomasz Maciuszczak

Chodzi o realizowany przez poprzedni rząd program Olimpia, zakładający budowę niewielkich przyszłolich hal sportowych, a dokładnie zadaszonych boisk wielofunkcyjnych o wymiarach 20 na 40 metrów. W maju Ministerstwo Sportu i Turystyki rozstrzygnęło pierwszy z kilku tegorocznych naborów, przyznając dotację na realizację takiej inwestycji m.in. przy Szkole Podstawowej nr 31. im. Lotników Polskich przy ul. Lotniczej. Dofinansowanie wyniosło 2,4 mln zł przy całkowitym koszcie prac szacowanym na 3,5 mln zł.

Pieniądze na ten cel zarezerwowano w miejskim budżecie. Ale pod koniec października miasto rozwiązało umowę z resortem, co zostało przyjęte z zasko-

czeniu przez szkolną społeczność.

O powody takiej decyzji pytał w interpelacji radny Prawa i Sprawiedliwości Marcin Jakóbczyk. W otrzymanej w połowie grudnia odpowiedzi zastępca prezydenta Lublina Artur Szymczyk zapewnił go, że magistrat nie rezygnuje z budowy hali sportowej dla podstawówki z Bronowic. Ale zamierza wybudować ją w tradycyjnej technologii.

- W projekcie uwzględnimy nowoczesne materiały gwarantujące ekonomiczne użytkowanie obiektu, czego niestety hala a w zasadzie boisko wielofunkcyjne z zadaszaniem łukowym o konstrukcji metalowej z powłoką membranową (w takiej technologii są budowane hale w ramach programu Olimpia – przyp. aut.), nie gwarantowała – napisał Szymczyk.

Do sprawy podczas ostatniej, budżetowej sesji Rady Miasta odniósł się prezydent Krzysztof Żuk. - Umowa, którą rząd nam dał do podpisania, była skandaliczna. Nikt z państwa będąc stroną tej umowy na rynku, takiej umowy by nie podpisał – tłumaczył Żuk, zwracając się do radnych. I wyjaśnił, że chodzi o zapis mówiący o tym, że w razie wycofania się z finansowania tego zadania przez budżet państwa, całkowity koszt inwestycji spocząłby na samorządzie. - Albo jest umowa na dofinansowanie i mamy pewność wynikającą z obrotu prawnego, czyli z zawartej umowy cywilno-prawnej, że to dofinansowanie jest, albo jej nie mamy. W jakiej sytuacji postawimy panią skarbnik w momencie kontroli RIO czy przedstawiając sprawozdanie z realizacji budżetu, jeśli rząd po-

stanowi się wycofać? – pytał prezydent.

Dodał także, że miasto obok hali sportowej dla szkoły z ul. Lotniczej, ma planować również budowę podobnego obiektu dla dwóch placówek w dzielnicy Konstantynów. Chodzi o zlokalizowane w bliskim sąsiedztwie Szkołę Podstawową nr 57 przy ul. Krasieńskiego i IX Liceum Ogólnokształcące przy ul. Struga.

- Budowa hali jest tam również potrzebna. I my się zobowiązujemy, że rozpoczniemy projektowanie tych dwóch hal, zarówno przy SP 31 i przy tych dwóch szkołach w osiedlu Krasieńskiego i będziemy szukali źródła finansowania. Mówimy już nie o programie Olimpia, tylko o normalnym projektowaniu i realizowaniu tych hal w tradycyjnej technologii – zakończył Żuk.

To dla nich prawdziwe święta



Osoby ubogie, bezdomne i samotne zasiadły wczoraj do wigilijnego stołu podczas corocznej Wigilii Dobroci w Bractwie Miłosierdzia im. św. Brata Alberta w Lublinie. Jak mówi Sylwia Niemirowska, prezes Bractwa Miłosierdzia, zorganizowanie tak dużej wigilii jest sporym wyzwaniem. Dzięki darczyńcom, sponsorom, wolontariuszom i pracownikom, wszyscy potrzebujący mogą spożyć posiłek i otrzymać paczkę. - Kontakt z ludźmi potrzebującymi jest bardzo ważny. Musimy pamiętać, że żyjemy w czasach, gdzie inflacja jest na bardzo wysokim poziomie, kredyty hipoteczne wzrosły. Ubóstwo może dotknąć każdego z nas. Dlatego pamiętajmy o potrzebujących – mówiła Niemirowska. - Mam 87 lat. Rodzina mnie porzuciła. Zostałam sama. Tu mam moje prawdziwe święta. Czas z bliskimi mi osobami, które

troszczą się o mnie na co dzień nie byłoby głodne – mówiła podopieczna bractwa.

- Wigilia jest dniem podsumowania naszej pracy. Pomagamy osobom, które są w kryzysie ubóstwa, bezdomności często są to osoby starsze. Dzięki temu spotkaniu, mogą poczuć atmosferę świąt, połączyć się opłatkiem zjeść świąteczny posiłek – mówiła Ola Lemieszek z Bractwa Miłosierdzia.

Kuchnia św. Brata Alberta przygotowała posiłek dla ponad 400 osób. Na wigilijnym stole znalazły się śledź, kapusta z grzybami, pierogi z kapustą i grzybami, sałatka jarzynowa i barszcz czerwony. Dzięki darczyńcom podopieczni dostali również świąteczne paczki żywnościowe o wartości 100 zł każda. Znalazły się w nich takie produkty jak olej, śledzie, pierogi, cukier, mąka, kawa i coś słodkiego. (KN)

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego Roku, składamy życzenia pełne radości, spokoju i wszelkiej pomyślności.

Dziękując za dotychczasową, owocną współpracę, przekazujemy wyrazy wdzięczności za zaangażowanie, profesjonalizm i codzienny trud.

Życzymy zasłużonego odpoczynku, Świąt pełnych ciepła i rodzinnych spotkań oraz radości z dzielenia się chwilą spokoju wśród najbliższych.

Niech nadchodzący rok obfituje w same sukcesy, zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym.

Zarząd Lubelskiego Węgla Bogdanka S.A.

Wesołych Świąt

BOGDANKA

W Lublinie powstanie Centralna Dyspozycja Mocy

PGE Dystrybucja rozpoczęła prace nad projektem budowy Centralnej Dyspozycji Mocy PGE w Lublinie. Inwestycja podniesie niezawodność dostaw energii elektrycznej do blisko 6 milionów odbiorców. Szacowany koszt jej realizacji wynosi ponad 34 mln zł



Wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę Centralnej Dyspozycji Mocy 19 grudnia br.



Nowoczesny budynek CDM powstanie na terenie siedziby centrali spółki w Lublinie

Konsekwentnie prowadzimy działania zmierzające do cyfryzacji systemu energetycznego. Rozwój sieci dystrybucyjnych oraz gwarancja ich stabilnej pracy są konieczne, aby zapewnić bezpieczne dostawy energii elektrycznej do blisko 6 milionów naszych klientów. W tym celu konsekwentnie modernizujemy i rozbudowujemy naszą infrastrukturę dystrybucyjną - mówi Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej. - Planowany obiekt Centralnej Dyspozycji Mocy wraz z niezbędnymi, specjalistycznymi rozwiązaniami z obszaru teleinformatyki i łączności, stanowić będzie kluczowy komponent nadzoru nad pracą systemu elektroenergetycznego PGE Dystrybucja. Inwestycja ta jest konsekwencją naszych działań zmierzających do cyfryzacji systemu energetycznego, jako kluczowego komponentu determinującego aktywny udział klientów w funkcjonowaniu rynku energii - dodał Wojciech Dąbrowski.

Centralna Dyspozycja Mocy PGE Dystrybucja w Lublinie to miejsce, z którego zarządza-

na i sterowana będzie praca całej sieci wysokiego napięcia z obszaru działania spółki, jak również to tam będą trafiać informacje o wszystkich zdarzeniach czy uszkodzeniach odcinków linii na terenie działania spółki.

Nowoczesny budynek CDM powstanie na terenie siedzi-

by centrali spółki w Lublinie i będzie przystosowany do realizacji zadań związanych z zarządzaniem siecią 110 kV (wysokie napięcie, WN) znajdujących się na całym obszarze działania PGE Dystrybucja. Będzie wyposażony w nowoczesne rozwiązania technologiczne, takie jak niezależne systemy zasilania, redundant-

ne systemy zasilania bezprzerwowego, pełny zestaw instalacji niskonapięciowych czy ściana graficzna wraz z procesorem obrazu. Dodatkowo, zastosowane zostaną także niezależne rozwiązania komunikacyjne (w tym opierające się na bazie projektu realizowanego we współpracy z PGE Systemu, LTE450), jak również

redundancję rozwiązań teleinformatycznych (ICT/OT), co niewątpliwie wpłynie na pewność dostaw energii elektrycznej do odbiorców i umożliwi szczegółową kontrolę pracy sieci dystrybucyjnej. Takie rozwiązanie pozwoli na nieprzerwane monitorowanie sieci i poprawności ich funkcjonowania w czasie rzeczywistym.

Wdrożenie inicjatywy Centralnej Dyspozycji Mocy PGE Dystrybucja zapewni jednolite standardy w zakresie prac planistycznych, programowania i prowadzenia ruchu całej sieci wysokich napięć (WN) w spółce.

CDM pozwoli na większą koordynację pracy służb ruchu i w szczególności sprawną i efektywną reakcję na zdarzenia

występujące w sieci wysokiego napięcia, co w rezultacie zapewni zwiększenie bezpieczeństwa i ciągłości dostaw energii elektrycznej.

CDM przyczyni się także do zapewnienia aktywnego zarządzania systemem dystrybucyjnym w zakresie infrastruktury sieciowej oraz potencjału użytkowników na płaszczyźnie technicznej i organizacyjnej, wykorzystującego możliwości integracji odnawialnych źródeł energii (OZE), zapewniając optymalizację miks energetycznego.

OPRAC. JOZ, FOT. KN

Centralna Dyspozycja Mocy (CDM) PGE Dystrybucja w Lublinie



Szczegóły techniczne:

- nowoczesne rozwiązania technologiczne
- niezależne systemy zasilania
- zaawansowane technologie teleinformatyczne



Korzyści:

- zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego we wschodniej i centralnej Polsce
- zwiększenie pewności dostaw energii elektrycznej do Odbiorców
- podniesienie jakości usług energetycznych
- koordynacja pracy służb PGE Dystrybucja dla efektywnej reakcji na zdarzenia
- rozwój i integracja niskoemisyjnych źródeł energii



Fundusze Europejskie
Infrastruktura i Środowisko



Rzeczpospolita Polska

Unia Europejska
Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne





BROŃMY SUWERENNOŚCI POLSKI W PRAWDZIWIE WSPÓLNEJ EUROPIE



**EUROPEJSCY
KONSERWATYŚCI
I REFORMATORY**

ELŻBIETA KRUK POSEŁ DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Parlament Europejski przyjął rezolucję, w której opowiedział się za zmianą traktatów unijnych. Zaproponowane zmiany Traktatu o Unii Europejskiej oraz Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej mają charakter bezprecedensowy i są skrajnie niebezpieczne, z punktu widzenia interesów Polski.

Postuluje się bowiem utworzenie dwóch nowych kompetencji wyłącznych UE – w zakresie ochrony środowiska oraz bioróżnorodności, a także znaczące rozszerzenie kompetencji dzielonych, które obejmowałyby siedem nowych obszarów: politykę zagraniczną i bezpieczeństwa, ochronę granic, zdrowie publiczne, obronę cywilną, przemysł i edukację. Ponadto przewiduje się odejście od systemu głosowania jednomyślnego w 65 obszarach, co oznacza niemal całkowitą likwidację fundamentu suwerenności państw członkowskich, jakim jest prawo weta. Euro ma się stać walutą obowiązkową. Liczne propozycje mają charakter czysto polityczny – jak choćby zastąpienie w traktatach „równości mężczyzn i kobiet” pojęciem „gender”.

Zmiany te oznaczają de facto oddanie władzy w ręce unijnych biurokratów oraz dyktat największych państw kosztem państw średnich i małych.

Wstępowaliśmy do Unii będącej wspólnotą suwerennych państw narodowych.

Widzieliśmy Europę silną różnorodnością krajów członkowskich. Dziś „na stole” leżą realne propozycje zmierzające do przekształcenia Unii w scentralizowane superpaństwo europejskie oparte nie na zasadach współpracy i porozumienia, a na przymusie.

W obliczu postępującej, brutalnej agresji Rosji na Ukrainę, brukselskie elity uznają, że należy podporządkować sobie kraje Unii, tak by realizować interesy najsilniejszych państw, które współpracując z Rosją budowały jej siłę i jak Niemcy dążyły do uzależnienia Europy od rosyjskiego gazu.

Silna Unia Europejska jest potrzebna, ale tylko jako wspólnota samostanowiących o sobie państw, a nie zlepek regionów.

Oczywista jest odpowiedź na pytanie czy potrzebna jest nam suwerenna Polska. Jedynie własne państwo, samodzielnie wyznaczające sobie cele i zdolne do ich realizacji może zapewnić rozwój i dobrobyt zarówno wspólnocie jak i jednostkom. Bez niego staniemy się tylko eksploatowaną kolonią – dostawcą taniej siły roboczej i rynkiem zbytu.

Wyłącznie w interesie samych Polaków leży utrzymanie suwerenności naszej Ojczyzny.



Paczki trafiły do seniorów z domu pomocy

ŻYRZYN Zbiórka świątecznych paczek dla seniorów z Domu Pomocy Społecznej w Żyrzynie zakończyła się sukcesem. Podarunki dla podopiecznych ośrodka zostawili mieszkańcy całego powiatu puławskiego, a także Lublina, Warszawy i zagranicy. Dary przekazano w środę podczas imprezy wigilijnej.

Efekty zbiórki przerosły oczekiwania jej pomysłodawczyni. Kosze postawione w puławskiej mediotece, żyrzyńskiej Stokrotce, szkole podstawowej nr 4 w Puławach oraz siłowni MłynFit w Garbowie, po kilku tygo-



Podarunki wręczono na koniec spotkania wigilijnego w sali gimnastycznej domu pomocy w Żyrzynie

FOT. D. KRAWCZYK

mieszkający w Niemczech. Własne paczki ufundowała dodatkowo firma Pawtrans, a dzieci z puławskich szkół i przedszkoli wykonały dla seniorów z Żyrzyna świąteczne kartki. Ozdoby własnoręcznie przygotowała młodzież ośrodka socjoterapii. Do Żyrzyna w tym tygodniu dotarły paczki wypełnione kocami, szalikami, skarpetami, ciapami, krzy-

żówkami, sudoku, chusteczkami, słodyczami, kalendarzami, grami planszowymi, kosmetykami itp.

– To były dwa samochody darów. Chciałabym podziękować wszystkim, którzy włączyli się w tę zbiórkę. Daliście seniorom ogromną radość. W trakcie rozmów z nimi widziałam wzruszenie i łzy szczęścia. Wasze zaangażowanie jest nieocenione – mówi Lilianna Jaworska, inicjatorka i koordynator akcji.

Wszystkie podarunki, jakie dotarły do DPS-u, najpierw zostały posortowane przez

pracownice ośrodka, które utworzyły z nich paczki. Ich przekazanie nastąpiło w środę, podczas spotkania wigilijnego dla podopiecznych domu pomocy oraz ich rodzin.

– Nasi seniorzy są zadowoleni, zwłaszcza ci samotni. Myślę, że każdy lubi dostawać prezenty. Nasz dom pomocy co roku przed świętami otrzymuje dużą pomoc. Nie inaczej było w tym roku. Za każdą paczkę jesteśmy wdzięczni wszystkim darczyńcom – mówi Elżbieta Seredyn, dyrektor DPS-u.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Pamiętają o Polakach z Ukrainy

WSPARCIE Prawie tysiąc kilogramów świątecznych paczek w ostatni weekend trafiło do Polaków mieszkających na Ukrainie

Dary zbierane m.in. w szkołach powiatu puławskiego, za granicę zawieźli członkowie kazimierskiego stowarzyszenia „Wołyński Rajd Motocyklowy”. Z uwagi na ilość paczek oraz zimową aurę, motocykliści tym razem skorzystali z samochodów. Dwoma autami zapakowanymi darami pod sufit, pod koniec zeszłego tygodnia wyruszyli w długą podróż. Przejechali łącznie 3,5 tys. kilometrów odwiedzając m.in. Szaroweczkę koło Chmielnickiego, Nietyszyn, Ostróg, Dubno, Zdobuń i Łuck. Dla naszych rodaków mieszkających na Ukrainie trafiła żywność, w tym makarony, kasze, konserwy, dżemy, a także takie artykuły jak mydła, pasty do zębów, szczoteczki oraz inne przedmioty codziennego użytku. W paczkach znalazł się również opłatek oraz kartki świąteczne



FOT. WRM

wykonane przez dzieci ze szkół w Ursynowie i Woli Goryńskiej w gminie Głowaczów koło Kozienic.

– Podróż przebiegła spokojnie, nie licząc regularnie nadawanych przez radio

alarmów, do których miejscowi zdążyli się już przyzwyczaić. W okolicach Starogo Konstantynowa, kilkaset kilometrów od polskiej granicy, ludzie pokazywali nam zbite szyby, uszkodzo-

ne mury; skutki działań wojennych – opowiada Henryk Kozak, jeden z organizatorów akcji „Kresowa Paczka”, lider stowarzyszenia WRM.

Paczki otrzymało około 150 rodzin. Część z nich

Polacy, którzy mieszkają na zachodniej i środkowej Ukrainie doceniają wsparcie z kraju swoich przodków. Świąteczne paczki otrzymują co roku

wolontariusze z Polski odwiedzili osobiście. Do pozostałych paczki zawozili już współpracujący z nimi członkowie lokalnych stowarzyszeń.

– Chcę podziękować od serca każdemu, kto dołożył się do tych paczek. Podziękować od całej Ukrainy za każdą pomoc, za każdy odruch serca. Wszystkim Polakom wesołych świąt i wszystkiego najlepszego z Ukrainy – mówi pani Julia z Nietyszyna, zwana przez motocyklistów „Śnieżynką”.

Słowa wdzięczności polscy wolontariusze usłyszeli również od innej „pomocnicy św. Mikołaja”, Nataszy Mazur z Szaroweczki. – Dziękujemy

wszystkim Polakom, naszym rodakom w Polsce, że pamiętają o nas. My teraz modlimy się i prosimy o pokój w Ukrainie i na całym świecie. Zapraszamy was z odkrytym sercem – mówiła podczas odwiedzin grupy z powiatu puławskiego.

– Paczki mają oczywiście wymiar świąteczny, ale także materialny. Ich wartość z polskiego punktu widzenia nie jest wysoka, bo jest to ok. 100 zł za sztukę, ale tam wysokość najniższych emerytur to równowartość zaledwie 300 zł, co zmienia perspektywę – tłumaczy Henryk Kozak.

Kazimierscy motocykliści dokumentowali przekazanie paczek na swojej stronie w internecie. WRM planuje już kolejną wyprawę. Wiosną wolontariusze wsiądą na motocykle i wyruszą na Ukrainę, by sprzątać i porządkować polskie cmentarze.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Więcej pieniędzy dla strażaków

PUŁAWY Strażacy z ochotniczej jednostki na osiedlu Włostowice w przyszłym roku otrzymają wyższe ekwiwalenty za udział w akcjach, szkoleniach i ćwiczeniach.

Za każdą rozpoczętą godzinę akcji ratowniczej, jak wyjazd do wypadku komunikacyjnego, pożaru lub innego zagrożenia, druhowie z OSP Włostowice otrzymywali dotychczas 26 zł. Z kolei stawka za udział w ćwiczeniach lub szkoleniach wynosiła 13 zł. W nowym roku, zgodnie z propozycją puławskiego Ratusza, strażacki ekwiwalent będzie nieco wyższy. Według projektu uchwały działania ra-

townicze mają już wynagradzane kwotą 30 zł za każdą rozpoczętą godzinę (wzrost o 15 proc.) Za szkolenia i ćwiczenia strażacy z Włostowic dostaną odpowiednio 16 zł (wzrost o 23 proc.) Ostatnia zmiana stawek miała miejsce w lutym tego roku. Zgodnie z przepisami samorządy muszą aktualizować strażackie ekwiwalenty nie rzadziej, niż co dwa lata. Ich wysokość jest związana z poziomem przeciętnego wynagrodzenia w Polsce (ostatnio to niecałe 7,2 tys. zł brutto). Maksymalny poziom ochotniczego ekwiwalentu, na jaki pozwala prawo, to dzisiaj 41,11 zł.

RS

Miejsce znajdzie się dla każdego

PUŁAWY W Wigilię osoby samotne mogą wybrać się do „Tasiemca”, gdzie na wigilijne spotkanie zapraszają puławscy społecznicy. Na gości będzie czekała rodzinna atmosfera oraz nakryty stół ze świątecznymi potrawami.

Wigilię dla samotnych w lokalu przy ul. Centralnej 10 w Puławach (dawny salon obuwia) po raz pierwszy zorganizowano przed rokiem. W tamtym spotkaniu wzięło udział kilkudziesięciu mieszkańców miasta, a w jego przygotowanie pomogło liczne grono wolontariuszy. W tym roku będzie podobnie. – Zapraszamy wszystkich, którzy tego dnia mają potrzebę spotkać się w większym gronie, zjeść pyszne potrawy, ogrzać się. Wydarzenie organizowane jest przez ludzi dobrej woli,

mieszkańców i społeczników – mówi Michał Stachyra z fundacji KZMRZ.

Grupa puławian (i nie tylko), która chce lubi pomagać innym, przygotowuje poczęstunek złożony z tradycyjnych, świątecznych dań. Akcję wspierają m.in. wolontariusze, którzy w pierwszej połowie zeszłego roku przygotowali ciepłe posiłki dla uchodźców z Ukrainy. Z pewnością nie zabraknie muzyki i wspólnego koledowania. Idea wydarzenia pozostaje niezmienna: brak rezerwacji, płatności, kryteriów, krótko mówiąc otwartość dla wszystkich. Jak podkreśla Stachyra, każdy może czuć się zaproszony.

Początek spotkania w niedzielę o godz. 16.

RS



FOT. KZMRZ/FB

Laureaci dostali statuetki z rażącymi błędami. Dyrektor znalazł winnych

BIAŁA PODLASKA Niektórzy myśleli, że to żart, ale okazuje się, że statuetki z błędami trafiły do laureatów konkursu fotograficznego. Organizatorzy z Bialskiego Centrum Kultury winią wykonawcę

Ewelina Burda

Chodzi o II Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny im. Adama Trochimiuka „Migawki z Podlasia”. Patron był znanym w Białej Podlaskiej fotografem, przez długie lata związanym z tygodnikiem „Słowo Podlasia”. Po jego śmierci w 2021 roku, Bialskie Centrum Kultury organizuje ten konkurs dla miłośników fotografii. Niedawno rozstrzygnięto jego drugą edycję, której patronowali prezydent Białej Podlaskiej i starosta bialski. Gdy do sieci trafiły zdjęcia z podsumowania, rozpętała się burza. „Kompromitacja” – ktoś napisał, a inna osoba

dodała: „Nawet gdyby to był żart, to fatalny. Ale to chyba dzieje się naprawdę”.

To oburzenie wywołała statuetka, a właściwie rażące błędy. Zamiast „Bialskie Centrum Kultury im. Bogusława Kaczyńskiego” wygrawerowano na niej „Bielskie Centrum Kultury im. B. Kamińskiego”.

Poza tym, starosta nie był „bialski”, a „bielski”. – Kto dopuścił to bądzie do produkcji? Gdzie był dyrektor? I co na

to honorowy patron prezydent, który na wszystkim trzyma rękę? (...) To jest totalny wstyd – krytykują na portalu społecznościowym mieszkańcy.

Ratusz sprawy nie komentuje. – Z Urzędem Miasta projekt tej statuetki nie był konsultowany – odpowiada krótko Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzeczniczka. Z kolei, dyrektor Bialskiego Centrum Kultury wskazuje winnych. – Za przygotowanie i zlecenie statuetek konkursowych odpowiadała pani Małgorzata Piekarska. Projekt był wykonany poprawnie, natomiast wykonawca statuetek ręcznie wypisując, popełnił błędy i na własny

koszt wykona je ponownie – zapewnia Zbigniew Kapela, dyrektor BCK. Błędy pojawiły się na dwóch statuetkach, które jednak trafiły do laureatów. Jak to możliwe? – Pani Piekarska odbierając statuetki nie sprawdziła poprawności ich wykonania. Laureaci konkursu, którzy otrzymali te statuetki zostali przeproszeni i poinformowani, że otrzymają nowe – podkreśla Kapela. Natomiast, sama Piekarska przeprosiła wszystkich za to zamieszanie w komentarzu na portalu Facebook.



Statuetka z błędami
FOT. NADESŁANE

Przez całe życie był związany z Krasnymstawem i okolicami

HISTORIA Mikołaj Siennicki, wybitny dyplomata, podczaszy i poseł ziemi chełmskiej, wielokrotny marszałek Sejmu Rzeczypospolitej w XVI wieku doczekał się pamiątkowej tablicy. Odsłonięta została przy ulicy noszącej jego imię.

Mikołaj Siennicki herbu Bończa – „Polski Demostenes” – urodził się około 1520 roku w Siennicy Różanej. Pierwsze nauki pobierał w szkole przykatedralnej w Krasnymstawie. Od 1550 r. pełnił ważne role w życiu politycznym Rzeczypospolitej. Był znakomitym mówcą, znawcą prawa, zręcznym dyplomatą, jednym z najwybitniejszych polskich polityków XVI

wieku. Wielokrotnie wybierany marszałkiem sejmu. Podczas swojej parlamentarnej pracy zajmował się m.in. egzekucją praw i dóbr królewskich, środkami na obronę kraju, równouprawnieniem wyznań, prawidłowym pełnieniem urzędów, sposobem przeprowadzania elekcji, usprawnieniem sądownictwa. Przez całe życie był związany z Krasnymstawem i okolicami. Mimo to, jest mocno zapomniany, istnieje

je tylko jedna ulica nazwana jego imieniem. To tu! – napisano na tablicy pamiątkowej.

Mikołaj Siennicki zmarł w 1581 roku. Spoczywa w krypcie ufundowanej przez siebie zboru arianckiego w Bończy. Obecnie mieści się tam kościół katolicki.

Tablica przy ul. Mikołaja Siennickiego w Krasnymstawie została opatrzona kodami QR, które odsyłają do stron internetowych, a także miejsc w mieście i powiecie

krasnostawskim, związanych z tą postacią.

(ŹRÓDŁO: T. SIENICKI)

W kameralnej uroczystości udział wzięli między innymi Tomasz Siennicki, członek rodu Siennickich, a także Sławomir Franc, który udostępnił część prywatnej działki przy ul. Mikołaja Siennickiego. Obaj byli ubrani w kontusze, co podkreśliło wyjątkowość i dodało kolorytu temu spotkaniu.



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, życzymy Mieszkańcom Gminy Jastków

radosnego świątecznego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i przyjaciół oraz wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym i prywatnym.

Nowy Rok, niech będzie czasem pokoju oraz realizacji osobistych marzeń

Wójt Gminy Jastków
Teresa Kot

Przewodniczący Rady Gminy
Marek Wieczerek

Wesołych Świąt

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia życzymy zdrowia, radości, pokoju serca i ufności w lepsze jutro. Wszelkiej pomyślności i nadziei na nadchodzący Nowy Rok 2024

Zarząd i Pracownicy „MPK Lublin” Sp. z o.o.

Działkowcy zaniepokojeni. Czy nowe przepisy zagrażają ogródkom działkowym?

ŁUKÓW Właściele ogródków działkowych obawiają się o przyszłość swoich skrawków zieleni. W ich imieniu radny Łukasz Bober zapytał burmistrza Łukowa o miejskie plany w tej sprawie. A wszystko przez znowelizowaną ustawę o planowaniu przestrzennym

Ewelina Burda

Ostatnio dostawałem głosy od mieszkańców, którzy mają ogródki działkowe, głównie z ROD Strumyk i Promyk. Ludzie są zaniepokojeni nowymi przepisami – relacjonuje radny Bober. We wrześniu weszła w bowiem w życie znowelizowana ustawa o planowaniu przestrzennym. Zakłada ona, że wszystkie samorządy w Polsce są zobowiązane do końca 2025 roku uchwalić plany ogólne. Tereny gmin muszą zostać podzielone na tak zwane strefy funkcjonalne. I spośród 13 zawartych w ustawie stref, ogródki dział-

kowe mogą się znaleźć jedynie w dwóch.

Dlatego działkowcy obawiają się, że w skrajnych przypadkach spowoduje to po prostu likwidację ogródków działkowych.

– Jeżeli plan miejscowy przewiduje dla terenu ROD przeznaczenie inne niż ogród działkowy, to właściciel, a zwykle jest to gmina nabywa prawo do zbudowania likwidacji ogrodu

– zauważa Bober, który dopisał o to burmistrza Łukowa. – Czy w planach jest likwidacja

któregokolwiek z ROD-ów, a jeśli tak, to w jakim celu? – brzmiało jedno z jego pytań.

Łukowski ratusz uspokaja jednak działkowców. – W procedurze zmierzającej do uchwalenia planu ogólnego miasta dla terenów oddanych w użytkowanie ogrodom działkowym, nie planujemy zmian ani likwidacji – zapewnia burmistrz Piotr Płudowski. – Przeważająca część gruntów według obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta znajduje się terenach przeznaczonych na realizację i utrzymanie ogródków działkowych, a tereny o innym przeznaczeniu



Ogródki w Łukowie

FOT. RADNY Ł. BOBER

stanowią niewielką część urządzonych już ogrodów działkowych – zaznacza burmistrz.

W tej sprawie, na alarm bił też Polski Związek Dział-

kowców. – „Wejście w życie tych przepisów oznaczałoby, że ogrody zlokalizowane w sąsiedztwie innym niż domy jednorodzinne lub zieleń, niemalże z założe-

nia pozbawiono by szans na wprowadzenie do planów miejscowych” – argumentuje PZD. Ale resort rozwoju i technologii już w listopadzie w oświadczeniu zapewniał, że „gminy w planach miejscowych mogą rozstrzygać o lokalizacji ogrodów działkowych. Uchwalenie planów ogólnych spowoduje, że rada gminy może dokonać tego rozstrzygnięcia na wcześniejszym etapie. Możliwość przewidywania lokalizacji ogrodów działkowych na etapie planu ogólnego ma na celu m.in. zapewnienie im odpowiedniej infrastruktury” – tłumaczy ministerstwo.

REKLAMA



*Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
niosących ze sobą wiele głębokich
przeżyć, przepiętnych spokojem
miłością i rodzinnym ciepłem,
a także Szczęśliwego
Nowego Roku 2024, obfitującego w to,
co najcenniejsze: zdrowie, miłość
najbliższych oraz spełnienie wszystkich
życiowych planów i zamierzeń.*

Wicestarosta Zamowski
Witold Marucha

Starosta Zamowski
Stanisław Grzesko

Przewodniczący Rady Powiatu
Krzysztof Ruszyński

in229 51

Historyczny Sylwester w Piszczacu. Gmina stanie się miastem

POWIAT BIALSKI Takiego Sylwestra jeszcze w Piszczacu nie było. O północy gmina stanie się miastem. Ten szczególny moment wójt Kamil Kozuchowski chce świętować razem z mieszkańcami.

Rozpoczniemy uroczystość wspólnym polonezem o godz. 23.30. Później odczytam akt nadania statusu miasta i dostanę symboliczne klucze – zapowiada Kamil Kozuchowski, jeszcze wójt, a od 1 stycznia burmistrz. – Przygotowania już ruszyły, mamy nowe pie-



Piszczac z lotu ptaka

FOT. YOUTUBE

czątki i tablice – przyznaje. Być może przed końcem roku pojedzie jeszcze do Warszawy. – W poprzednich latach to premier wręczał akty nadania praw miejskich dla samorządowców podczas spotkania w stolicy. Ale jeszcze nie dostaliśmy takiego zaproszenia – zaznacza Kozuchowski.

Procedura w Piszczacu ruszyła rok temu. Ta miejscowość w powiecie bialskim miastem już była, od 1530 do 1869 roku, ale straciła te prawa w wyniku retorsji po upadku Powstania Styczniowego.

Gmina zorganizowała m.in. konsultacje społeczne, by spytać mieszkańców o zdanie. Spośród ponad 5600 uprawnionych, wypowiedziało się blisko tysiąc osób. To dało 17,5 – procentową frekwencję. 79 proc. głosujących poparło wniosek o

status miasta. Na tej podstawie urzędnicy złożyli pismo do wojewody lubelskiego. Dokument liczył ponad 70 stron i dokładnie przedstawiał historię oraz obecną sytuację samorządu. Następnie, wojewoda przekazał ten plik do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Mieszkańcy mieli jednak sporo pytań do urzędników podczas konsultacji społecznych. – Najwięcej dotyczyło tego, czy wzrosną stawki podatków. Otóż nie, bo to radni ustalają ich poziom. Nie będzie też mnożenia etatów w urzędzie – uspokajał już wcześniej wójt. W Piszczacu mieszka 2108 osób. Niedawno otwarto tu posterunek policji.

Oprócz gminy Piszczac, miejskie prawa nabędą Czemierniki oraz Turobin w województwie lubelskim.

(EB)

Zbliża się szczególny czas
Świąt Bożego Narodzenia.
Z tej okazji życzymy dużo miłości,
spokoju i spełnienia w odkrywaniu siebie.
Niech Nowy Rok 2024 będzie czasem
radości, zdrowia
i spełnienia w każdej dziedzinie życia.
Najlepsze życzenia składają:

Wicestarosta
JERZY KWIATKOWSKI

Przewodniczący Rady
Powiatu w Chełmie
JAROSŁAW WALCZUK

Starosta Chełmski
PIOTR DENISZCZUK



in229 52

Złoty rzut Daszka

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W zaległym spotkaniu 11. kolejki Industria Kielce przegrała z Orlen Wisłą Płock 28:29. MVP wybrany został bramkarz gości Marcel Jastrzębski

Byla to prawdziwa święta wojna, z emocjami sięgającymi zenitu aż do ostatniej sekundy, czerwonymi kartkami i wygraną wicemistrza kraju. Płoczanianie kontrolowali mecz, prowadzili 14:10, 15:11, 20:15, 22:17, 24:18, 25:21. Na kilkadziesiąt sekund przed końcem kielczanie wyrównali. Decydujący cios mistrzom Polski, niemalże równo z końcową syreną zadał Michał Daszek, lobując Andresa Wolfa. Było to pierwsze i jedyne trafienie reprezentacyjnego skrzydłowego.

(GROM)

Industria Kielce – Orlen Wisła Płock 28:29 (11:15)

Industria: Wałach, Wolff – Olejniczak 3, Wiaderny, Kounkoud 2, Sičko 4, A. Dujszebaiew 6, Tournat 1, Karacić 4, D. Dujszebaiew, Moryto 2, Thrastarson 1, Surgiel, Gębala, Karalek 1, Nahi 4. **Kary:** 20 minut. **Dyskwalifikacja:** Arciom Karalek w 34 min, z gradacji; Tomasz Gębala w 51 min, za uderzenie w twarz.

Wisła: Jastrzębski – Daszek 1, Zarabec 5, Lucin 7, Piroch 2, Sroczyk, Serdio, Samoilk, Fazekas 3, Krajewski 3, Perez, Terzić, Dawydzik 4, Mihić 4, Mindegia. **Kary:** 18 minut. **Dyskwalifikacja:** Abel Serdio w 11 min, za uderzenie w twarz; Tomasz Piroch w 51 min, z gradacji.

1. Płock	17	51	569-372
2. Kielce	17	48	661-453
3. Górnik	17	34	493-471
4. Chrobry	17	33	495-502
5. Azoty	17	31	530-494
6. Tarnów	17	24	439-493
7. Kalisz	17	24	448-481
8. Gwardia	17	23	453-464
9. Ostrovia	17	21	469-499
10. Piotrkowianin	17	20	467-531
11. MMTS	17	20	454-503
12. Zagłębie	17	15	434-504
13. Wybrzeże	17	7	487-546
14. Legionowo	17	6	440-526

3 lutego: Orlen Wisła Płock – ARGED REBUD KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski • Azoty Puławy – CO-ROTOP Gwardia Opole • Piotrkowianin Piotrków Trybunalski – MMTS Kwidzyn • Grupa Azoty Unia Tarnów – Industria Kielce • Górnik Zabrze – Zepter KPR Legionowo • Energa MKS Kalisz – Zagłębie Lubin • Energa Wybrzeże Gdańsk – Chrobry Głogów.

Chcą kontynuować serię

PLUSLIGA SIATKARZY W ostatniej kolejce w tym roku Bogdanka LUK Lublin zagra w hali Globus z Exact Systems Hemarpol Częstochowa. To spotkanie zaplanowano na piątek, na godzinę 20.30

Trzynasta seria gier rozłożona została na ponad tydzień. Drużyny wybiegać będą na boisko od piątku do przyszłej soboty 30 grudnia. Dwa spotkania, w tym starcie lublinian z beniaminkiem, odbędą się piątek, dwa w sobotę oraz po dwa kolejne w piątek 29 grudnia, a dwa ostatnie dzień później.

Częstochowianie wrócili na siatkarskie salony po sześciu latach. Kibice pamiętają jak drużyna pod szyldem AZS Częstochowa spadała do I ligi. Wiosną tego roku w wielkim finale decydującym o awansie okazali się lepsi od MKS Będzin. Wrócić było zdecydowanie łatwiej, niż obecnie grać z powodzeniem na najwyższym poziomie. Na 12 rozegranych spotkań wygrali zaledwie trzy. O sile beniaminka przekonały się Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, PGE GiEK Skra Bełchatów i KGHM Cuprum Lubin. Każde z tych spotkań wygrali po 3:1. Pierwszy komplet punktów podopieczni Leszka Hudziaka wywalczyli na wyjeździe, pozostałe dwa - już przed własną publicznością. Beniaminek najczęściej przegrywał po 1:3: ze Ślepskiem Malow Suwałki, Indykpołem AZS Olsztyn, Asseco Resovia Rzeszów i Barkomem Każany Lwów. W pięciu setach częstochowianie okazali się gorsi z GKS Katowice i Enea Czarnymi Radom. Natomiast po 0:3 Exact Systems Hemarpol przegrał z Aluron CMC Wartą Zawiercie, mistrzem Polski Jastrzębskim Węglem i PSG Stalą Nysa.

Ostatnio częstochowianie powrócili, po serii czterech kolejnych prze-



W ostatniej kolejce Bogdanka LUK Lublin wygrał po ciekawym spotkaniu z Indykpołem AZS Olsztyn 3:2

FOT. PLUSLIGA

granych, na zwycięską ścieżkę. W bardzo ważnym spotkaniu pokonali walczące z nimi o ucieczkę ze strefy spadkowej KGHM Cuprum Lubin. Pierwszego seta przegrali 21:25, w trzech kolejnych już byli górą zwyciężając odpowiednio: 25:21, 27:25 i 26:24. Warto podkreślić, że gospodarze dwukrotnie wychodzili z opresji. W trzecim i czwartym secie siatkarze beniaminka przegrywali już 21:24, ale w obu przypadkach zdołali odrobić straty i wygrać rywalizację na przewagi. MVP wybrany został środkowy częstochowian Bartosz Schmidt.

Dobra postawa beniaminka zapowiada ciekawe spotkanie w piątkowy wieczór w hali Globus. Lublinianie przystąpią do starcia po serii wygranych w pięciu setach. Podopieczni Massimo Bottiego ograli po 3:2 z Grupą Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle i ostatnio Indykpołem AZS Olsztyn. Oba mecze rozegrali na terenie przeciwnika. W międzyczasie zwyciężyli w Lublinie PSG Stal Nysa 3:1. Marcin Komenda i spółka walczą o utrzymanie piątej pozycji. O tę lokatę rywalizują z Trelem Gdańsk, który w sobotę zagra u siebie z zespołem

z Olsztyna. Lubelscy kibice liczą na prezent pod choinkę w postaci zwycięstwa. (GROM)

WYGRANA JASTRZĘBSKIEGO

Mistrz Polski Jastrzębski Węgiel pokonał w meczu 4. kolejki Ligę Mistrzów Czeskie Budziejowice 3:1 (21:25, 25:17, 25:17, 25:17). Z kolei wicemistrzowie kraju Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle musieli uznać wyższość Ziraatu Bank Ankara 0:3 (21:25, 17:25, 21:25). Kędzierzynianie mają na koncie dwa zwycięstwa i dwie porażki, a to oznacza, że nie wygrają grupy A.

Celują w zwycięstwa

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W 15. kolejce tylko Bogdanka Arka Chełm wystąpi przed własnymi kibicami. Siatkarze PZL Leonardo Avia Świdnik będą szukać punktów w hali przeciwnika

Dla drużyn z naszego regionu będzie to ostatnia seria gier w kończącym się 2023 roku. Następną kolejkę rozegrają już w nowym roku. Bogdanka Arka i PZL Leonardo Avia zmierzyły się ostatnio w spotkaniu derbowym. Gospodarzem byli świdniczanin, którzy na swoim parkiecie pokonali chełmskiego beniaminka 3:2. Żółto-niebiescy przegrywali w setach 0:1, następnie 1:2, ale zdołali odrobić straty i odnieść sukces w pięciu odsłonach. Podopieczni Jakuba Guza zainkasowali dwa punkty za zwycięstwo i wyprzedzili chełmian w tabeli, wrócili na drugą pozycję. Avię i Bogdankę dzieli zaledwie jeden punkt. Do prowadzącego w klasyfikacji MKS Będzin



Kibice PZL Leonardo Avii Świdnik liczy na kolejną wygraną

FOT. PZL LEONARDO AVIA ŚWIDNIK

świdniczanin tracą cztery, a beniaminek z Chełma pięć „oczek”.

Bogdanka Arka rewelacyjnie spisuje się w roli beniaminka Tauron 1. Ligi. Pod-

opieczni Bartłomieja Rebzdy wygrali 10 spotkań, doznali tylko czterech porażek. Oprócz przegranej w Świdniku okazali się gorsi od MKS Będzin (2:3), BKS Visły Pro-

line Bydgoszcz (1:3) i MKST Astry Nowa Sól (0:3). O sile Mariusza Marcyniaka i spółki przekonali się m.in. Gwardia Wrocław, AZS AGH Kraków, Mickiewicz Kluczbork, BBTS Bielsko-Biała, Olimpia Sułecin, PSG KPS Siedlce, REA BAS Białystok, KGHM SPS Głogów.

W piątek do Chełma zawiata Lechia Tomaszów Mazowiecki. Rywal ostatnio przegrał z BBTS Bielsko-Biała 2:3. Wcześniej tomaszowianie zainkasowali komplet punktów m.in. w Świdniku z Avią 1:3. Lechia zajmuje obecnie piątą lokatę. Do Arki traci sześć punktów. Dla obu zespołów będzie to spotkanie o podwójną stawkę. Zarówno gospodarze jak też goście marzą o wygranej. Lechici okazali się lepsi w ośmiu, z 14 me-

czów. Zapowiada się ciekawe i emocjonujące spotkanie.

Na wyjeździe zaprezentują się siatkarze ze Świdnika. Wicelider ostatnio gra w kratkę. Zanim wyszedł zwycięsko z derbów, zaliczył wpadkę u siebie z Lechią. W piątek żółto-niebiescy wybiegną na boisko w Głogowie. Miejscowi zajmują odległe 15. miejsce. Ich celem jest pozostanie na poziomie Tauron 1. Ligi. Głogowianie w obecnym sezonie są mocno pod kreską. Na 15 ligowych spotkań wygrali zaledwie cztery, co daje im 10 punktów w dorobku. Faworytem są siatkarze Jakuba Guza. Dotychczasowe wyniki pokazują, że w sporcie zdarzają się niespodzianki. Ten mecz, podobnie jak starcie w Chełmie, rozpocznie się o godzinie 18. (GROM)

**KALENDARZ IMPREZ
SPORTOWYCH NA DNI
22-23 GRUDNIA****Siatkówka**

• **PlusLiga, piątek:** Bogdanka LUK Lublin – Exact Systems Norwid Częstochowa (20.30, hala Globus im. Tomasza Wójtowicza przy ul. Kazimierza Wielkiego 8 w Lublinie).

• **Tauron 1. liga mężczyzn, piątek:** Bogdanka Arka Chelme – Lechia Tomaszów Mazowiecki (18, hala MOSiR przy ul. Granicznej w Chelmie).

Koszykówka

• **Orlen Basket Liga mężczyzn, sobota:** Polski Cukier Start Lublin – Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski (19, hala Globus im. Tomasza Wójtowicza przy ul. Kazimierza Wielkiego 8 w Lublinie).

Imprezy

• **VI Charytatywny Turniej w Siatkonogę, sobota (9, hala im. Arkadiusza Gołasia przy ul. Popiełuszki 1 w Kraśniku).**

Mini Lotto (20.12)

12, 15, 17, 37, 39.

Ekstra Pensja (20.12)

3, 4, 10, 19, 28, 3.

Ekstra Premia (20.12)

6, 8, 17, 19, 27, 1.

Multi Multi (21.12) 14

1, 5, 10, 11, 28, 31, 36, 39, 43, 44, 45, 46, 48, 50, 51, 56, 65, 71, 73, 75. Plus 44.

Multi Multi (20.12) 22

1, 4, 5, 11, 13, 15, 19, 24, 26, 31, 32, 36, 39, 42, 51, 53, 56, 66, 71, 75. Plus 5.

Kaskada (21.12) 14

1, 3, 4, 5, 7, 9, 10, 12, 13, 20, 21, 22.

Kaskada (20.12) 22

8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 19, 21, 23.

Z lidera do mistrza remisów

FORTUNA I LIGA Górnik Łęczna ma za sobą rundę jesienną, która była pełna wzlotów i upadków. Niestety, po ostatnim meczu w 2023 roku zielono-czarni są znów w dołku, z którego będą chcieli jak najszybciej wydostać się wiosną

Bartosz Surman

Górnik Łęczna zakończył pierwszą część sezonu w nienajlepszych nastrojach, choć początkowo nic tego nie wskazywało. Zaczniemy jednak od początku.

Latem drużyna z Łęcznej została solidnie przebudowana. Z klubem pożegnało się kilku zawodników, którzy w poprzednim sezonie nie potrafili wywalczyć sobie na stałe miejsca w wyjściowej jedenastce. Dużym osłabieniem było za to odejście Sergieja Krykuna do Piasta Gliwice, a kolejnym Miłosza Kozaka, który już w trakcie sezonu trafił do Ruchu Chorzów. Nieco zaskakujące było za to pożegnanie z Marcinem Bernatem, który powędrował do Wisły Płock za... Piotrem Sadczukiem byłym prezesem Górnika. Wobec tych ubytków solidnie popracowano nad wzmocnieniami. Do zielono-czarnych trafili między innymi Paweł Żyra (Stal Mielec), Adam Deja (Korona Kielce), Marko Roginić (GKS Katowice), Lukas Klemen (Budapeszt Honved) oraz Marcin Grabowski (Buk-Bet Termalica Nieciecza). I trzeba przyznać, że w Łęcznej latem dawno tak intensywnie nie wzmocniano zespołu.

Zielono-czarni zaczęli sezon bardzo obiecująco. „Na dzień dobry” ekipa trenera Ireneusza Mamrota zremisowała 2:2 z Wisłą Kraków. Potem przyszedł domowy, bezbramkowy remis z Arką Gdynia, a następnie bezbramkowy podział punktów z Miedzią Legnica. Później Górnik nabrał rozpędu. Pierwsza wygrana przyszła w czwartej kolejce w domo-



Maciej Gostomski wiele razy ratował z opresji swoich kolegów

FOT. GORNIK.ŁEČNA.PL

wym starciu z Chrobrym Głogów (3:1), a następnie prestiżowe wyjazdowe zwycięstwo nad Motorem Lublin na jego terenie (1:0). W szóstej kolejce do Łęcznej przyjechała Wisła Płock, którą łącznianie również ograli 1:0. Następnie Górnik wygrał jednym golem w Pruszkowie ze Zniczem, a potem ograł w Łęcznej Resovię 3:1 i wskoczył na fotel lidera! Po świetnej serii zwycięstw łącznianie zaliczyli cztery remisy po 1:1 (z Podbeskidziem Bielsko-Biała, Zagłębiem Sosnowiec, Lechią Gdańsk i GKS Katowice).

Piękna seria zakończyła się w 13. kolejce w Niecieczy porażką 0:3 z tamtejszym Buk-Bet Termaliką. W kolejnym meczu Górnik wygrał

3:0 z zajmującą wówczas fotel lidera Odrą Opole i był to najlepszy mecz zielono-czarnych w tym sezonie. W 15. kolejce ekipa Mamrota nie potrafiła jednak pokonać u siebie Polonii Warszawa, a następnie przegrała na wyjeździe ze Stalą Rzeszów aż 0:3. Kolejny, zaplanowany mecz z GKS Tychy został przełożony ze względu na atak zimy, a w 18. kolejce łącznianie zostali rozbici w Krakowie przez tamtejszą Wisłę przegrywając aż 0:4. Po tym meczu z klubem pożegnał się trener Mamrot, a Górnik w ostatnim w 2023 roku dowodzony przez trenerów Daniela Ruska i Tomasza Horwata zremisował na wyjeździe 0:0 z Arką Gdynia.

Górnik w rundzie jesiennej zagrał 18 meczów i zdobył 27 punktów co daje mu obecnie 10. miejsce. Bilans? Sześć zwycięstw, dziewięć remisów i trzy porażki. Tym samym łącznianie zanotowali najwięcej podziałów punktów w całej Fortuna I Lidze.

Bezsprzecznie najlepszym piłkarzem zielono-czarnych w pierwszej części sezonu był Maciej Gostomski. Bramkarz Górnika przez całą rundę bronił fenomenalnie i to w głównej mierze dzięki niemu Górnik ma na koncie tak mało porażek. Warto wspomnieć, że w meczu z Podbeskidziem Gostomski obronił nawet rzut karny, a jedyny słabszy występ przytrafił mu się w Rzeszowie

przeciwko tamtejszej Stali. Duży plus należy także postawić przy Lukasz Klemenzie. Doświadczony stoper wniósł wiele spokoju w poczynania obrony łączniów i choć nie ustrzegł się błędów to był przez całą rundę był liderem linii obrony. Na pochwałę zasłużył także Egzon Kryeziu. Słoweński pomocnik dość niespodziewanie okazał się najlepszym strzelcem zespołu zdobywając jesienią dla Górnika pięć goli.

Kto zawiódł? W poprzednim sezonie wielkie problemy ze zdobywaniem bramek miał Karol Podliński. Latem do Łęcznej sprowadzono mu konkurenta do gry w wyjściowym składzie w osobie Marko Roginicia. Chorwat w czwartej i szóstej kolejce strzelił po голу i wydawało się, że pójdzie za ciosem. Tymczasem jego licznik na tym się zatrzymał co należy uznać za rozczarowanie. Chyba nieco więcej powinien dać drużynie Paweł Żyra. Ciężko natomiast oceniać transfer İlkaya Durmusa, który do zespołu trafił już w trakcie sezonu. Weryfikacja jego przyścia do Łęcznej powinna nastąpić wiosną.

KTO STRZELAŁ BRAMKI?

5 bramek – Egzon Kryeziu • **2 bramki** – Adam Deja, Karol Podliński, Marko Roginić, Piotr Starzyński, Paweł Żyra • **1 bramka** – Jonathan de Amo, Miłosz Kozak.

KTO ASYSTOWAŁ?

3 asysty – Adam Deja • **2 asysty** – Damian Gaska • **1 asysta** – Paweł Żyra, Karol Podliński, Marcin Grabowski, Piotr Starzyński, Miłosz Kozak.

LICZBY GÓRNIKA W RUNDZIE JESIENNEJ

0 – zielono-czarni nie przegrali w rundzie jesiennej żadnego meczu na swoim stadionie.

1 – mecz z GKS Tychy nie odbył się ze względu na atak zimy w Łęcznej. Zaległe spotkanie zostanie rozegrane wiosną 2024 roku.

3 – liczba porażek łączniów na półmetku rozgrywek. Lepsze od Górnika okazały się: Wisła Kraków, Stal Rzeszów i Buk-Bet Termalica Nieciecza.

4 – ilość punktów jaką traci Górnik do miejsca w strefie barażowej. Tyle też goli wbiła Górnikowi Wisła Kraków i jest to jego najwyższa porażka do tej pory.

5 – tyle żółtych kartek w pierwszej części sezonu zobaczyli Lukas Klemen i Jonathan de Amo co daje im pierwsze miejsce w tej niechlubnej klasyfikacji. To także liczba bramek jakie zdobył do tej pory w Fortuna I Lidze Egzon Kryeziu, najlepszy strzelec zespołu.

6 – tyle meczów jesienią wygrał Górnik. Łęcznianie ograli u siebie Wisłę Płock, Chrobrego Głogów i Resovię, oraz Motor Lublin, Znicz Pruszków i Odrę Opole na wyjeździe. To także liczba straconych bramek przez Górnik na swoim stadionie.

7 – ilość punktów jaką Górnik traci obecnie do lidera Fortuna I Ligi, którym jest Arka Gdynia.

9 – to liczba remisów Górnika po pierwszej części sezonu. Łęcznianie dzielili się punktami z Arką Gdynia (dwa razy), Lechią Gdańsk, Wisłą Kraków, Miedzią Legnica, GKS Katowice, Polonią Warszawa, Zagłębiem Sosnowiec i Podbeskidziem Bielsko-Biała.

10 – miejsce Górnika po 19. kolejce. To także ilość punktów przewagi łączniów nad strefą spadkową

11 – ilość bramek strzelona przez łączniów na obcych stadionach.

14 – tyle razy z ławki rezerwowych na boisko wchodził Fryderyk Jana-

szek stając się najwięcej grającym z rezerwowych.

18 – ilość strzelonych i straconych goli przez Górnika w pierwszej części sezonu. Bilans wyszedł więc im na zero. Tyle meczów w Górniku jesienią zagrał też Lukas Klemen i Damian Zbozień zawsze wychodząc w pierwszym składzie. Klemen ani razu nie został zmieniony, a Zbozień tylko dwukrotnie.

19 – tyle występów w rundzie jesiennej zanotowali Paweł Żyra, Karol Podliński i Egzon Kryeziu. Jednak pierwszy z nich tylko pięć razy grał od 1 do 90 minut, a napastnik łączniów wytrzymał na boisku przez całe spotkanie tylko dwa razy.

Z całej trójki Słoweńiec 18 razy grał od samego początku do końca i wszystkie spotkania zaczynał w wyjściowym składzie.

27 – dorobek punktowy Górnika przed startem rundy wiosennej. Tyle samo uzbierał Buk-Bet Termalica Nieciecza, ale w bezpośrednim starciu wygrał z łączniówkami 3:0 i to on plasuje się o jedną lokatę wyżej od Macieja Gostomskiego i spółki.

1706 – tyle minut zagrał w barwach Górnika jesienią Kryeziu. Nikt nie uzbierał ich więcej. Podium uzupełniają Klemen (1620) i Zbozień (1612).

Pomogą po raz szósty

SPORT Już w sobotę odbędzie się VI Charytatywny Turniej w Siatkonogę. Tradycyjnie na imprezę zaprasza Szkoła Podstawowa nr 5 im. Henryka Sienkiewicza w Kraśniku

W tym roku pieniądze będą zbierane na rzecz 2-letniego Julka oraz na Dom Dziecka w Kraśniku. Tradycyjnie szczytną akcję można wesprzeć biorąc udział w aukcji pamiątek sportowych, która trwa już na facebooku Daniela Szewca, jednego z organizatorów imprezy. Finał aukcji zaplanowano na sobotę, podczas turnieju, około godz. 13. Do kupienia jest chociażby koszulka reprezentacji Polski, którą przekazał Damian Szymański – wychowanek MUKS Kraśnik, a obecnie zawodnik greckiego AEK Ateny.

Wiadomo także, że w zawodach wystartuje 18 drużyn, które zostały podzielone na trzy grupy. Każdy zespół zobowiązał się do wpłacenia 200 zł wpisowego, a te środki również zostaną przekazane potrzebującym. Pierwsze mecze rozpoczyna się o godz. 9, w hali im. Arkadiusza Gołasia.

– Mam nadzieję, że znowu uda nam się „wykreślić” dobry wynik finansowy. Wydaje się, że spokojnie osiągnęły dwucyfrowy wynik. Po raz kolejny zapowiada się też ciekawa rywalizacja na parkiecie i wszystkich serdecznie zapraszamy – zapowiada Daniel Szewc.

Beniaminek z szansami na kolejny awans

FORTUNA I LIGA Po kilkunastu latach awans na zaplecze ekstraklasy. Pierwsza runda na tym poziomie? Trzecie miejsce w tabeli i strata zaledwie dwóch punktów do lidera. A to oznacza, że wiosną będzie szansa powalczyć o powrót do elity. Piękny sen kibiców Motoru trwa w najlepsze

Łukasz Gładysiewicz

Mimo rekordowo krótkiego okresu przygotowawczego, piłkarze Goncalo Feio rozpoczęli sezon 23/24 z wysokiego c. W czterech pierwszych kolejkach zapisali na swoim koncie 10 punktów. Co więcej, dostarczali sporej dawki emocji i wygrywali w dobrym stylu. Nie ma też co ukrywać, że przyciągnęli na Arenę Lublin tłumy. Najpierw na trybunach pojawiała się prawie 10 tysięcy widzów, a później już po kilkanaście tysięcy.

Kiedy w połowie września rozmawialiśmy z Arkadiuszem Najemskim obrońcą żółto-biało-niebieskich przyznawał otwarcie, że pierwsza liga wcale nie jest taka straszna, jak ją malowali. I pytał Motor nie miałby powalczyć o promocję?

– Myślę, że trzeba mówić o tym otwarcie, bo czujemy i wiemy, jaką jesteśmy drużyną, dlatego mogę powiedzieć, że moim zdaniem jesteśmy w stanie zrobić kolejny awans z Motorem. Początkowo może o tym nie myślałem, ale po pierwszych kolejkach zobaczyłem, że możemy rywalizować z każdym, a to na pewno jest budujące – przekonywał „Najem”. I chociaż zespół wpadł w dołek, podczas którego przegrał w sumie pięć kolejnych spotkań (cztery w lidze i jedno w Fortuna Pucharze Polski), to potrafił się odbudować.

Na serię porażek drużyna trenera Feio odpowiedziała wygraną w Głogowie, a później pokonała u siebie Odrę Opole, czyli ówczesnego lidera tabeli. Szkoda kolejnego spotkania, w którym Wisła Płock wyrównała na 2:2 dopiero w doliczonym czasie gry. W ostatnich fragmentach meczu lublinianie dostali też bramkę w Prus-



Sprowadzenie do Motoru Bartosza Wolskiego okazało się transferowym strzałem w dziesiątkę

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

kowie, gdzie ulegli Zniczowi 0:1. Na kolejną przerwę reprezentacyjną udali się w kiepskich nastrojach, ale po powrocie zrobili sporo, żeby je sobie poprawić. Po raz kolejny wyciągnęli wynik w końcówce (3:2 z Resovią po голу Michała Króla), a na koniec roku pokonali wicelidera z Gdańska i zakończyli ostatecznie jesień na najniższym stopniu podium.

Kto zasłużył na miano zawodnika rundy? Trudno wybrać jednego piłkarza. Na pewno było kilku liderów. Pod nieobecność kontuzjowanego Rafała Króla opaskę kapitana zakładał Piotr Ceglarz. I „pan piłkarz” nie uciekał od odpowiedzialności. Zdobył siedem goli, zaliczył cztery asysty i poprowadził Motor na podium. Trener Feio nie raz i nie dwa powtarzał, że siłą jego piłkarzy jest właśnie drużyna, w której jeden za drugiego

jest w stanie skoczyć w ogień. Trudno się z tym nie zgodzić, bo odkąd w klubie pojawił się Portugalczyk, to jego drużyna działała, jak dobrze naoliwiona maszyna. Trzeba jednak przyznać, że gdyby nie jednostki, to trudno byłoby o tak dobry wynik. Bartosz Wolski strzelał sporo goli zwłaszcza na początku rozgrywek. Był też często „mózgiem” poczynania w ofensywie. Do tego Michał Król, który wygrywał mnóstwo pojedynków na skrzydle i zdobywał arcyważne gole. Mocnymi punktami na pewno byli też Łukasz Budzilek, który wybronił sporo punktów, a także Arkadiusz Najemski.

Kto rozczarował? I znowu trzeba odnieść się do słów trenera, który wielokrotnie bronił napastników. „Dziewiątki” w jego drużynie nie odpowiadają tylko za strzelanie goli. I na

pewno wielokrotnie każdy z nich się sporo napracował i dorzucił swoje cegiełki do sukcesu. Od napastnika zawsze będzie się jednak wymagało liczb. A tych jest po prostu bardzo mało. Kacper Śpiewak, Kacper Welniak, Michał Żebrakowski i Dawid Kaspryż. W sumie ta czwórka zdobyła zaledwie trzy gole. Autorem dwóch był Śpiewak, a jednego dołożył Welniak.

Pewnie wielu kibiców zadaje sobie pytanie: czy w tym składzie jest szansa powalczyć o awans? Wydaje się, że czołowa szóstka, jak najbardziej jest w zasięgu. A jak wiadomo, w barażach nie takie rzeczy się już działy. Przecież te kilka miesięcy temu żółto-biało-niebiescy dopiero z szóstego miejsca wywalczyli promocję. Przy kilku solidnych wzmocnieniach w zimie szanse na ekstraklasę na pewno będą jednak większe. Przydałoby się realne wzmocnienie w środku defensywy, na skrzydłach i chyba jednak w ataku. Jak przyznaje trener Feio nawet dla „higieny szatni” ruchy kadrowe są potrzebne.

KTO STRZELAŁ BRAMKI?

7 bramek – Piotr Ceglarz • **4 bramki** – Bartosz Wolski • **3 bramki** – Michał Król • **2 bramki** – Mariusz Rybicki, Sebastian Rudol, Kacper Śpiewak, Arkadiusz Najemski • **1 bramka** – Kacper Welniak, Przemysław Szarek, Mathieu Scalet, Rafał Król.

KTO ASYSTOWAŁ?

4 asysty – Piotr Ceglarz • **3 asysty** – Mariusz Rybicki • **2 asysty** – Michał Król, Kacper Śpiewak, Bartosz Wolski • **1 asysta** – Kacper Welniak, Krystian Palacz, Sebastian Rudol, Arkadiusz Najemski, Michał Żebrakowski, Damian Sędzikowski.

LICZBY MOTORU W RUNDZIE JESIENNEJ

1,85 – Trener Goncalo Feio po ostatnim meczu Motoru z Lechią Gdańsk wyjaśniał, że jego drużyna w całym 2023 roku notowała niemal dwa punkty na mecz. A dzięki temu może myśleć o wielkich rzeczach. Licząc jedynie występy w sezonie 23/24 ten wynik to 1,85 „oczek”. Złożyło się na to 18 meczów w Fortuna I Lidze (10 zwycięstw, dwa remisy i sześć porażek) oraz dwa spotkania w Fortuna Pucharze Polski (wygrana i przegrana).

4 – Cztery mecze trwały najdłuższą serią bez porażki drużyny z Lublina (cztery pierwsze kolejki sezonu 23/24), a także najdłuższą serią bez zwy-

cięstwa (cztery kolejne porażki z: GKS Tychy, Wisłą Kraków, Arką Gdynia i Miedzią Legnica).

5 – Pięć wygranych na wyjeździe zanotował w obecnych rozgrywkach Motor. A to najlepszy wynik na zapleczu ekstraklasy. Piłkarze Goncalo Feio pięć razy pokonali też rywali u siebie. A do tego, pięć to również liczba straconych przez beniaminka bramek na wyjazdach. W tej klasyfikacji lublinianie też zajmują pierwsze miejsce.

6 – Właśnie w sześciu meczach bramki Motoru bronił Kacper Rosa. Rezerwowy przez długi czas golkiper trzy razy zachował czyste konto. W sumie puścił tylko cztery bramki, w tym

dwie, przy okazji spotkania z Resovią (3:2). Numer jeden w bramce ekipy z Lublina, czyli Łukasz Budzilek zaliczył 14 występów i pięć razy nie musiał sięgać do siatki. W sumie rywale pokonali go 19 razy.

7 – Tyle punktów dały Motorowi bramki Michała Króla. 22-latek w lidze zapewnił żółto-biało-niebieskim zwycięstwa nad: Resovią (gol w doliczonym czasie gry) i ostatnio Lechią Gdańsk. Król trafił jeszcze do siatki, przy okazji spotkania z GKS Katowice (na 1:1). Trzeba też dodać, że skrzydłowy beniaminka, w rundzie wstępnej Pucharu Polski, przy okazji meczu z Lechem II Poznań, również zdobył jedyną bramkę.

17 – Tylko tyle minut na boisku spędził w tym sezonie Piotr Kusiński. Pomocnik wszedł do gry z ławki rezerwowych podczas starcia w Niecieczy z Bruk-Bet Termalika. Jak się później okazało doznał jednak kontuzji kolana i od sierpnia znajdował się poza grą. Ostatnio trener Goncalo Feio ogłosił jednak, że na pierwszym treningu, który zaplanowano na 8 stycznia, wszyscy kontuzjowani piłkarze mają być już do jego dyspozycji.

993 – Tyle punktów w klasyfikacji Pro Junior System ma Motor po rundzie jesiennej. Taki dorobek daje be-

niaminkowi Fortuna I Ligi trzecie miejsce, ale od końca. Żółto-biało-niebiescy wyprzedzają tylko... Górnika Łęczna (988 punktów) i Zagłębie Sosnowiec (890). Co ciekawe, na czele jest Arka Gdynia, która przetrzymuje przerwę w rozgrywkach na fotelu lidera (5386 punktów).

1464 – Piotr Ceglarz aż tyle minut spędził na murawie w rundzie jesiennej. Zagrał najwięcej ze wszystkich zawodników Motoru. Niewiele mniej w nogach mają: Michał Król (1426 minut), Bartosz Wolski (1400), Arkadiusz Najemski (1347), Filip Wójcik (1281) oraz Łukasz Budzilek (1260).

Powalczą o prymat w kraju

SKOKI NARCIARSKIE Tuż przed Świętami Bożego Narodzenia na Wielkiej Krokwi w Zakopanem odbędą się Mistrzostwa Polski

Początek sezonu Pucharu Świata nie był udany dla Biało-Czerwonych. Za pasem 72. Turniej Czterech Skoczni, a w ten piątek poznamy najlepszego krajowego skoczka. Być może wygrana da jednemu z naszych reprezentantów „pozytywnego kopa” przed kolejnymi ważnymi konkursami w Pucharze Świata.

Szansę na trzecie krajowe mistrzostwo będzie mieć Kamil Stoch. Chrapkę na wygraną powinni mieć też Piotr Żyła i Dawid Kunbacki, który jeszcze nigdy nie był mistrzem Polski. Z kolei dla innych naszych reprezentantów dobra postawa w mistrzostwach kraju może dać przepustkę na 72. TCS.

W piątek na Wielkiej Krokwi najpierw odbędą się treningi, a następnie konkursy. Jako pierwsze o medale powalczą panie, a po nich skakać będą panowie.

MISTRZOSTWA POLSKI 2023 W SKOKACH NARCIARSKICH W ZAKOPANEM

Piątek: 15:00 – oficjalny trening kobiet • 15:15 – oficjalny trening mężczyzn • 16:45 – pierwsza seria konkursu kobiet • 17:00 – pierwsza seria konkursu mężczyzn.

Kamil Kozioł
Wizyta w małej rumuńskiej miejscowości Sfantu Gheorghe okazała się dla koszykarek z Lublina bardzo smutnym doświadczeniem. Miejscowy ACS Sepsi-Sic udzielił mistrzyniom Polski bolesnej lekcji.

Przykry jest zwłaszcza fakt, że lubelskie koszykarki nawet nie podjęły walki z przeciwnikiem, którego w pierwszej rundzie potrafiły pokonać. Teraz już po inauguracyjnej kwarcie losy meczu były rozstrzygnięte, bo Rumunki prowadziły 22:9. Później tylko powiększały przewagę, może poza krótkim fragmentem trzeciej kwarty. I nie było ważne czy na parkiecie po stronie Sepsi były zawodniczki z pierwszej piątki czy rezerwowe. Sztab lubelskiej drużyny zresztą szybko się zorientował, że to nie jest dzień ich podopiecznych i już w trzeciej kwarcie wypuścił na boisko koszykarki, które najczęściej występują w pierwszoligowych rezerwach.

– Zabrakło wielu rzeczy, rozpoczynając od skuteczności, a kończąc na obronie.

Smutny wyjazd

EUROLIGA KOSZYKAREK Polski Cukier AZS UMCS został rozgromiony przez mistrza Rumunii Az 88:58

Elin Gustavsson zdobyła w środę 13 punktów

FOT. FIBA BASKETBALL



Dopiero w drugiej połowie udało nam się znaleźć moment, w którym grałyśmy szybciej i agresywniej. Natomiast nawet kiedy udawało nam się odrobić straty, to po chwili popełnialiśmy błędy i rywalki nadal utrzymywały wysoką przewagę. Nie zawiniły detale, tylko ogólny obraz naszej gry – tłumaczyła Dominika Fiszler, koszykarka zespołu z Lublina.

W tym marnym widowisku wyróżniły się Veronica Burton oraz Elin Gustavsson. Amerykanka zdobyła 12 pkt, a Szwedka była lepsza o „oczko”. Po stronie Sepsi królowała Morgan Green, która zakończyła rywalizację z 19 pkt.

Teraz mistrzynie Polski muszą skupić się na Basket Lidze, gdzie ich sytuacja nie wygląda najlepiej. Przed Świętami Bożego

Narodzenia podopieczne Krzysztofa Szewczyka zagrają jeszcze z KGHM BC Polkowice. Starcie dwóch euroligowych ekip rozpocznie się w sobotę o godz. 20.

ACS Sepsi-Sic – Polski Cukier AZS UMCS Lublin 88:58 (22:9, 28:19, 19:19, 19:11)

Sepsi: Hristova 19 (2x3), Green 19 (5x3), Range 14 (1x3), Gereben 6, Nystrom 4 (1x3) **oraz** Armanu 11 (3x3), Janković 10, Belegente 3 (1x3), Catinean 2, Mikes 0, Toma 0.

Lublin: Gustavsson 13, Ziemborska 12 (1x3), Burton 12 (1x3), Shook 11, Fiszler 2 (1x3) **oraz** Ullmann 3, Adamczuk 2, Kaleń 2, Jeziorna 1, Kuper 0.

Pozostałe wyniki: Fenerbahce Alagoz Golding – Casademont Saragossa 71:65 • DVTK Hun-Therm – Beretta Famila Schio 73:69 • Valencia Basket Club – LDLC ASVEL Feminin 70:91.

1. Fenerbahce	10	19	882:653
2. DVTK	10	18	688:627
3. Casademont	10	18	669:608
4. Beretta	10	16	698:655
5. Valencia	10	14	664:701
6. LDLC	10	13	699:773
7. Sepsi	10	12	682:789
8. Lublin	10	11	564:740

10-11 stycznia: Lublin – DVTK (10 stycznia, godz. 18) • Sepsi – Valencia • Casademont – ASVEL • Schio – Fenerbahce.

SUKCES POLKOWIC

KGHM BC Polkowice nie przestaje zadziwiać w rozgrywkach grupy B Euroligi. Wicemistrzyni Polski w śróde niespodziewanie pokonały 88:72 Basket Landes. Bohaterką spotkania była Brittney Sykes, która zdobyła 15 pkt. Świetnie zagrała także Dragana Stanković, autorka 13 „oczek”.

Przyjeżdża sąsiad w tabeli

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY W sobotę o godz. 19 w hali Globus Polski Cukier Start Lublin zmierzy się z Arged BM Stalą Ostrów Wielkopolski

Podopieczni Artura Gronka po świetnym początku sezonu, wyraźnie spuścili z tonu. Ostatnie sześć spotkań, to zaledwie dwa zwycięstwa. Martwić może fakt, że zaczęli wypuszczać z rąk teoretycznie wygrane spotkania. Tak było chociażby przed tygodniem, kiedy ulegli na wyjeździe Spójni 81:86. W końcówce spotkania czerwono-czarni prowadzili już różnicą sześciu punktów, ale ostatnie akcje rozegrali w fatalny sposób, co skończyło się dla nich niepowodzeniem.

– Po takim spotkaniu ciężko jest mówić, bo ten mecz

mieliśmy w rękach. Zabrakło nam zimnej głowy i skuteczności z otwartych rzutów. Sami daliśmy nadzieję przeciwnikowi – komentował mecz Artur Gronek. – Musimy pracować nad tym, żeby lepiej prezentować się w końcówkach spotkań – wtórował mu Barret Benson, środkowy Startu.

Ta umiejętność na pewno będzie przydatna dla lublinian, ponieważ w sobotę czeka ich rywalizacja ze Stalą. To drużyna, która jest ich sąsiadem w ligowej tabeli – Start zajmuje czwartą pozycję, a rywale piątą. Zespół Andrzeja Urbana jest w tym sezonie bardzo nierówny,



a zwycięstwa przeplata porażkami. Z ostatnich pięciu spotkań ekipa z Ostrowa Wielkopolskiego rozstrzygnęła na swoją korzyść trzy.

Wprawdzie przegrana z Anwilem Włocławek ujemnie nie przynosi, ale już wpadka z Tauronem GTK Gliwice na pewno nie jest powodem

Barret Benson zdaje sobie sprawę, że Start musi lepiej rozgrywać końcówki spotkań

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

do dumy. Wcześniej była też chociażby porażka z Sokołem Łańcut. Stal ma też na swoim koncie jeden wybitny występ, kiedy na początku miesiąca pokonała Śląsk Wrocław. Zwycięstwo nad wicemistrzem Polski będącym w kryzysie może nie jest wielkim osiągnięciem, ale pokonanie go aż 108:51 trzeba uznać za sensację.

Niezaprzeczalną gwiazdą zespołu jest Aigars Skele.

Łotysz w lecie jako jeden z niewielu koszykarzy Orlen Basket Ligi poznał smak gry w mistrzostwach świata i rywalizacji z koszykarzami na co dzień grającymi w NBA. Dodało mu to chyba pewności siebie, bo w tym sezonie ma imponujące statystyki – średnio zdobywa 16,5 pkt na mecz i ma 8,6 asysty. W Stali jednak trzeba także zwrócić uwagę na doświadczonego Damiana Kuligę czy innego z Łotyszy, Oiasa Silinsa.

Sobotni mecz rozpocznie się o godz. 19 w hali Globus. Transmisję z niego przeprowadzi platforma internetowa Emocje.tv.

KAMIL KOZIOŁ



ORLEN  **Basket Liga**

POLSKI CUKIER START LUBLIN vs ARGED BM STAL OSTRÓW WLKP

23 XII (SOBOTA) | GODZ. 19:00

IN.6840.3.2023

Józefów, dnia 20.12.2023 r.

OBWIESZCZENIE**BURMISTRZ JÓZEFOWA**
w powiecie białogórskim województwie lubelskim

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki oznaczonej w ewidencji gruntów obrębem wsi Majdan Nepyrski nr 3026/21 o powierzchni 0,1873 ha stanowiącej własność Gminy Józefów, stan prawny działki uregulowany jest w księdze wieczystej ZA1B/00067212/1.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka położona jest w terenach przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Działka może być sprzedana właścicielom nieruchomości bezpośrednio sąsiadujących ze sprzedawaną działką na powiększenie ze względu na brak dostępu tej działki do drogi publicznej. Nad działką przebiega napowietrzna linia energetyczna średniego napięcia.

Wykaz działek przeznaczonych do sprzedaży podany był do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie informacji w gazecie „Dziennik Wschodni”, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Józefowie oraz w sposób zwyczajowo przyjęty.

Cena wywoławcza działki oznaczonej nr 3026/21 wynosi: 63.345,00 złotych, (słownie: sześćdziesiąt trzy tysiące, trzysta czterdzieści pięć złotych) w tym 23% podatek VAT.

Wadium w wysokości: 6.334,50 złotych (słownie: sześć tysięcy, trzydzieści cztery złote, pięćdziesiąt groszy).

Przetarg na w/w działkę odbędzie się w dniu 30 stycznia 2024 roku o godzinie 9.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Józefowie ul. Kościuszki 37 pokój nr 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto Urzędu Miejskiego w Józefowie Nr 49 9644 1033 2007 3300 1401 0032 w Powiatowym Banku Spółdzielczym w Zamościu Oddział w Józefowie do dnia 24 stycznia 2024 roku, w przypadku wpłaty wadium przelewem, decyduje data wpływu na podany rachunek bankowy.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

W/w działka nie są obciążona żadnymi ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie istnieją ograniczenia w rozporządzaniu nią oraz wolna jest od zobowiązań.

Zgodnie z § 14 pkt.5 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzenia przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości /tekst jednolity Dz. U z 2021 roku poz.2213/ przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem /84/ 6878133 wew. 42 lub w pokoju nr 2 Urzędu Miejskiego w Józefowie przy ul. Kościuszki 37.

in388

MOTORYZACJA

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO
UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL.
511 075 866, 662 396
670.**

145923L01-A

USŁUGI

Hurtownia Rowerów Części
rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, niskie ceny,
zaprasza: LUBLIN ul.Techniczna

151223L01-A

4B lok.11 tel. 81 381 20 12,
517-304-181

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do
chlewni - możliwość
zamieszkania. tel.503034634.

154823L01-A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzą-
tanie piwnic, strychów, garaży,
domów po lokatorach i zmar-
łych i inne. Wycinka drzew,
podcinanie, karczowanie ko-
szanie i sprzątanie działek,
wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły, ko-
mórki, szklarnie itp.).
Odśnieżanie dachów i inne.
Wywóz śniegu. Całe wojewódz-
two od 8 do 21, 514-299-106.

138723L01-A

HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Wszelkie przeróbki
adaptacja pomieszczeń, usług
z dofinansowania przez PEFRON
za pośrednictwem MOPR, tel.
501-035-412, 81/741 80 48.

146123L01-A

TAPICER
samochodowo-meblowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-meb.com

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko,
tanie, solidnie. 502 053 214.

002723L01-A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia,
naprawa protez, protetyka,
chirurgia, implanty; ul.
Hipoteczna 2, tel. 81 743 62
60; ul. Staszica 8, tel. 81 534
62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY**
zębowe bez kolejki w ramach
NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel.
603-593-654

094423L01-D

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

162722L01-A

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**

tel. 81
46 26 820



masz firmę?



Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.

81 46-26-820

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II USTNYM
PRZETARGU OGRANICZONYM****PREZYDENT MIASTA LUBLIN**
informuje,

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 22 grudnia 2023 roku zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o II ustnym przetargu ograniczonym do właścicieli nieruchomości przyległych na sprzedaż nieruchomości oznaczonej jako działka nr 9/4 o pow. 0,0542 ha (obr. 11 – Dziesiąta Wieś, ark. 8) położonej w Lublinie w pobliżu ul. Józefa Franczaka, „Lalka”,

dla której Sąd Rejonowy Lublin – Wschód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00160788/4.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu ograniczonego.

Cena wywoławcza wynosi: 233 331,00 zł brutto (słownie: dwieście trzydzieści trzy tysiące trzysta trzydzieści jeden złotych 00/100)

Przetarg odbędzie się w dniu 30 stycznia 2024 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska, VII piętro, pokój 701.

Wysokość wadium: 23 000,00 zł (słownie: dwadzieścia trzy tysiące złotych 00/100)

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać osobiście w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, pokój 704 lub telefonicznie pod nr tel. 814662726, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in389

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

- Sprzedajesz samochód ?

* o szczegóły pytaj
w **Biurze Ogłoszeń**
Dziennika Wschodniego



f /MptRadioTaxi919
www.mptlublin.pl

*Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz **(81) 191 91** **695 919 919**

TJ1895



*Niech czas Świąt Bożego Narodzenia
będzie pełen atmosfery radości,
wytchnienia i zatrzymania od codziennego pędu,
a Nowy Rok obfituje w szczęście i sukcesy.
Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku
życzą
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Lubelskiego Banku Spółdzielczego*

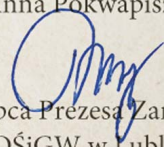


in229 62

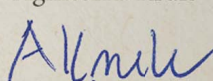


Najserdeczniejsze życzenia zdrowych,
spokojnych i radosnych Świąt Bożego
Narodzenia oraz wielu Łask Bożych
w Roku Pańskim 2024 przesyłają

Anna Pokwapisz


Zastępca Prezesa Zarządu
WFOŚiGW w Lublinie

Agnieszka Kruk


Prezes Zarządu
WFOŚiGW w Lublinie

in229 75